

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena półrocznego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6129.
Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marii 25 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45
Redaktor lub tego zastępca przyjmują codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po pol. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadruknie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie stożne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Kiedy skończy się kryzys gospodarczy?

Przewlekły kryzys gospodarczy, gnębiący od dłuższego już czasu wszystkie niemal państwa, pogłębia się z każdym miesiącem. Ekonomisci za główne przyczyny kryzysu światowego uważają na ogół: 1) załamanie się inflacji kredytowej, 2) alarmy wojenne, 3) walkę o rynki światowe przy pomocy niskich cen. Po wojnie światowej, wiele państw europejskich poczęło na każdych poddyktowanych im warunkach zaciągać olbrzymie pożyczki, udzielane głównie przez U. S. A. Równocześnie wiele państw zostało obciążonych z tytułu długów wojennych i reparacyj. Chcąc odbudować zniszczone kraje, rozpoczęła się również wyścig emitowania pożyczek wewnętrznych, przyczem wytworzyła się pewna zbiorowa psychoza inwestycyjna, tak, że nawet prywatni ludzie nie wahali się zaciągać pożyczek krótkoterminowych i bardzo wysoko oprocentowanych. Wreszcie stało się jasnym, że wyplacalność tych wszystkich dłużników, wobec nadmiernej siopy procentowej i równoczesnej konkurencji wmagających produkcję warsztatów pracy, stoi pod znamiem zapytania. Wierzyciele światowi, jak również mali kredytodawcy, poczęli wstrzymywać pożyczki, pragnąc już tylko odebrać pożyczone sumy wraz z odsetkami. Ściągnięte pieniądze zaś poszły do skrzyń i skarbców; gdyż tam schowane bezprocentowo, przynajmniej gwarantowały pewność ich posiadania. W następstwie tego rynki pieniężne skurczyły się, pieniądz podrożał, ceny poczęły się zniżać.

Równocześnie, na podkopanie zaufania u wierzycieli wpłynęły alarmy wojenne i rewizjonistyczne, lansowane przez niektóre państwa. Alarmy te podkopały główne kredyty długoterminowe i jeszcze bardziej przyczyniły się do chowania w skryniach złota i walut „twardych”, czyli o mocne podstawy złota opartych. Niemcy zmuszone do placenia wielkich sum zagranicy oraz Sowiety, potrzebujące walut zagranicznych na zakup maszyn koniecznych do przeprowadzenia „pliatletki”, zaczęły ściągając te waluty wzamian za towary eksportowane „dumpingowo”, czyli po anormalnie niskich cenach. Inne państwa, zmuszone do obrony, poczęły zwiększać taryfy celne oraz premie eksportowe. Gdy walka cen światowych zaostriżyła się wobec równoczesnego skurczenia się światowego obiegu pieniężnego, doprowadziło to do katastrofalnej już niżki cen wewnętrznych i zewnętrznych, powodując objawy kryzysowe, także właśnie, jakie obserwujemy obecnie.

Zgodnie z trzema głównymi przyczynami kryzysu światowego, wysiłki kierowników gospodarki światowej poszły w 3-ch kierunkach: 1) zmniejszenia inflacji kredytowej, 2) uspokojenia alarmów wojennych, 3) zwalczania wyścigu niżki cen szczególnie surowców i płodów rolnych.

Co do zmniejszenia się inflacji kredytowej, to postęp jest już znaczny. Światowe tempo inwestycji zmniejszyło się, mowe kredyty udzielane są nader ostrożnie, zarówno przez prywatnych kredytobiorców, jak i przez światowe banki. Czynnione są próby nakłonięcia Ameryki do częściowego skreślenia długów wojennych Gorzej z alarmami wojennymi: Wschód w ogniu, Niemcy awanturują się. Kto wie jednak, czy konferencja rozbrojeniowa — o ile pójdzie po linii trzeźwych żądań najpierw bezpieczeństwa, później rozbrojenia — nie zdoła uspokoić umysłów. Ostatnia, może najważniejsza z głównych przyczyn kryzysu gospodarczego — walka o rynki światowe przy pomocy niskich cen

— rozgrywa się obecnie w całej pełni, a charakteryzują ją najlepiej dewaluacja funta i bezwzględne duszenie cen w Niemczech.

Co do wszystkich trzech punktów ekonomisci amerykańscy, znani ze swego optymizmu, spodziewają się, że odprężenie nastąpi już z nadchodzącym latem lub najpóźniej na jesieni. Mniej optymistycznie nastrojeni ekonomisci europejscy sądzą, że do lata czy jesieni jeszcze kryzys

nie minie, ale w tym czasie może się już zaznaczyć pewna poprawa stosunków gospodarczych świata, w razie zwycięstwa w świecie zdrowej myśli gospodarczej. W przeciwnym razie, przed ostateczną katastrofą, wszystkie państwa za przykładem Anglii, Danii, Norwegii, Finlandji, Japonii i innych będą zmuszone porzucić parytet złota i ratować się dewaluacją, podobnie jak to miało miejsce w pierwszych latach po wojnie. Tak, czy tak zatem, przed upływem roku prorokują europejscy ekonomisci złągodzenie kryzysu gospodarczego, — o ile oczywiście nie zajdą nowe trudności w międzynarodowej gospodarce.

Z. H.

Francja żąda od Anglii

wspólnej akcji przeciw niemieckiemu łamaniu traktatów.

Paryz. — Dyplomacja francuska usiłuje wszelkimi sposobami pozyskać dla siebie oficjalne sfery angielskie. Zarówno koła rządowe jak i prasa tłumacza Anglii, że jest obowiązkiem Londynu przyłączyć się do wspólnej akcji z Francją przeciwko ostatniemu oświadczeniu Brijninga i wogóle przeciwko t. zw. przełamaniu frontu politycznego, które według twierdzenia prałata Kaasa podejmują obecnie Niemcy w stosunku do zagranicy.

Francja podkreśla z całym naciskiem, iż nie podejmuje żadnych sankcji wojskowych, lecz, że wystąpi przeciwko Niemcom z jedyną i najsilniejszą bronią, jaką

posiada, t. j. pieniędzmi. Świadczy o tym już formalny protest gubernatora Banku Francuskiego Moreta w Bazylei, co doprowadziło do komplikacji w przedłużeniu kredytów dla Niemiec.

Niemcy ze swej strony przeciwdziałają usilnie próbom porozumienia francusko angielskiego. Ze strony francuskiej podkreślają jako argument przeciwko Niemcom, że zwolnienie Niemiec z obowiązku placenia reparacji uderzy w Anglię, gdyż eksport niemiecki zabije próby ekspansji handlu zagranicznego angielskiego.

— |x| —

Motywy wyroku w procesie brzeskim

Votum separatum sędziego Leszczyńskiego.

Warszawa. — Prasa stołeczna komentuje obszernie motywy wyroku procesu brzeskiego. W stosunku do skazanych Sąd zdecydował utrzymać ten środek zapobiegawczy, który zastosowany był dotąd, t. j. pozostawienie na wolnej stopie za kaucją.

Sędzia Stanisław Leszczyński zgłosił swoje votum separatum w sprawie wyroku, opowiadając się za uniewinnieniem wszystkich oskarżonych: Zaznaczyć należy, że sędzia Leszczyński był referentem sprawy.

Za co skazani?

Artykuły, na mocy których sąd skazał 10-ciu b. więźniów brzeskich mają brzmienie następujące:

Art. 102, cz. 1:

Winy udziału w spisku, zawiązanym dla dokonania zbrodni ulegnie karze ciężkiego więzienia do lat 8.

Art. 100, cz. 3:

Jeżeli celem zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego władzę rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu na czas od 10 do 15 lat.

Skazanie na więzienie, zastępujące

dom poprawy, połączone jest z pozbawieniem praw. To pozbawienie następuje po uprawnoczeniu się wyroku.

Wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni z zarzutu przestępstwa, przewidzianego przez art. 101 k. k. Brzmienie tego artykułu jest następujące:

Winy przygotowania do zbrodni, przewidzianej w art. 100, ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 10. Jeżeli winny posiadał przytem skład broni, lub materiałów wybuchowych, ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat 15-16.

Motywy wyroku.

Po ogłoszeniu sentencji wyroku, przewodniczący przystąpił do odczytania motywacji. Znajduje się w niej ustęp, stwierdzający, że do oskarżonych zastosowane zostały okoliczności łagodzące „ze względu na ich mniejsze lub większe zasługi dla Polski”, przyczem sąd zwraca tu uwagę szczególnie na osobę Wincentego Witosa, a także pp. Hermana Li. bermann, Norberta Barlickiego, Władysława Kiernika i Kazimierza Bagińskiego.

Sąd stanął na stanowisku, że oskarżeni nie wyjaśnili, czemu była ich akcja, stwierdzili natomiast tak oskarżeni, jak i świadkowie obrony, że w legalny spo-



Wyjazd ministra Głhki z Warszawy. Rumuński minister spraw zagranicznych, książe Głhka, opuścił Warszawę, udając się do Bukaresztu w towarzystwie posła Rzeczypospolitej Szebeka. — Na ilustracji naszej widzimy księcia Głhkę w oknie wagonu w chwili po pożegnaniu go przez przedstawicieli rządu polskiego i korpusu dyplomatycznego w Warszawie.

sób obalić rządowi nie było można, w nielegalny zaś obalić rządowi nie chcieli, wybrali więc drogę manifestacji i demonstracji i chociaż ta droga wydawać im się mogła legalną, to jednakże musiła ona doprowadzić do krwawych rozruchów, jak to się stało w Toruniu, a także w Warszawie.

Stosownie do art. 50 K. P. K. winni nie odpowiadają za przygotowanie zamachu a za należenie do organizacji, chcącej wywołać zamach. Twierdzenie obrony, że zamach byłby czemś niepoważnym, było niczem nieuzasadnione i dla sądu niema znaczenia. Zebranie wszystkich faktów oraz logiczna konsekwencja czynionych przygotowań, jak ćwiczenia z bronią, dała sądowi dostateczny materiał dowodowy o winie oskarżonych.

Apelacja.

Po odczytaniu motywów wyroku — przewodniczący poucza, że oskarżeni, w ciągu 3-ch dni mają prawo zgłosić zaopiniowanie skargi apelacyjnej.

Adw. Berenson: Zgłaszam apelację. Za adw. Berensonem wstają imi obrońcy. Apelację zgłaszają wszyscy.

Adw. Śmiarowski: Proszę o załączenie do akt sprawy odczytanych przez przewodniczącego motywów wyroku i o pozwolenie natychmiastowego zapoznania się z nimi i zrobienia odpisu, gdyż pisząc skargę apelacyjną, będziemy musieli polemizować z motywacją wyroku.

Prok. Rauze: Ja też zgłaszam skargę apelacyjną.

Sąd zdecydował załączyć do akt sprawy motyw wyroku i dać możliwość obronie zaznajomienia się z nimi.

Następnie przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 12 min. 45.

Po wyroku.

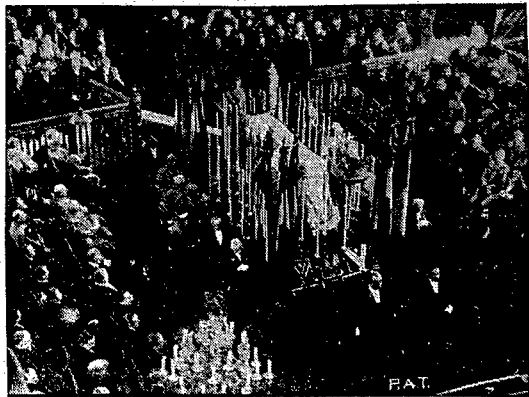
Po zamknięciu posiedzenia na sali sądowej rozległy się okrzyki. Między innymi z ław oskarżonych ktoś krzyknął „Niech żyje PPS!”. Za pewien okrzyk z miejsc zajętych przez publiczność 2-ch policjantów wyprowadza z sali jakąś panią.

Na ulicy.

Po zamknięciu rozprawy publiczność głównie zapelniająca salę zaczęła opuścić gmach sądu.

Gdy wydoستاła się na dziedziniec, zetknęła się z licniejszą grupą sympatyków PPS i akademickiej młodzieży ludowej, w liczbie około 400 osób.

Wśród ludowych widać było również delegację w strojach ludowych. Za chwilę zeszli oskarżeni. Sympatycy ich wzno-



Pogrzeb francuskiego ministra wojny Maginota.

W Paryżu odbył się przy udziale wielotysięcznych tłumów publiczności pogrzeb ministra wojny Maginota. — Na ilustracji naszej widzimy katafalk ze zwłokami zmarłego ministra w czasie nabożeństwa, w kaplicy Domu Inwalidów w Paryżu.

szą różne okrzyki, wyrażające sympatię dla zasądzonych. Znajdujący się wśród publiczności poseł Korlanti wręcza posłowi Witosowi wiązanek kwiatów. Z posłów socjalistycznych pp. Lieberman i Pragier unikają wszelkich owacji, natomiast pos. Dubois miesza się z grupą oczekujących go socjalistów i przewodzi jej w demonstracji.

W grupie tej znajdował się również poseł PPS. Siedziński, którego policja wylegitymowała. Władze wytoczą przeciw niemu dochodzenie.

W kilka minut potem przed bramą pałacu Paca na ul. Miodowej policjanci piesi i konni zlikwidowali dalszą próbę demonstracji tejże grupy.

Po opuszczeniu gmachu p. Witos przeszedł kilka kroków piechotą, poczem wsiadł do dorożki. Za dorożką pobięła grupa demonstrujących. Rozproszyli ich dwóch konnych policjantów, którzy następnie eskortowali powóz p. Witos, po nieważ jechali za nim spory kawalek drogi.

W czasie likwidowania opisanych zajęć aresztowano za wnoszenie okrzyków i t. d. szereg osób, które dwoma autami policyjnymi przewieziono do aresztów, skąd po spisaniu protokołu wypuszczono ich na wolność.

Około godz. 14.iej okolica sądu, w którym przez trzy miesiące toczył się proces brzeski, przybrała swój normalny wygląd.

TELEGRAMY

CHINY ZERWA STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z JAPONJĄ.

London. — Według doniesień z Szanghaju dr. E. Czen, minister spraw zagranicznych Chin, zamierza podać się do dymisji na znak protestu przeciw biernemu stanowisku, jakie zajmuje rząd chiński wobec Japonii.

Niewiadomo czy dymisja ministra Czena będzie przyjęta. W kołach politycznych liczą się z możliwością, iż rząd chiński odrzuci prośbę o dymisję i dla zadość uczynienia polityce Czena ogłosi zerwanie stosunków dyplomatycznych z Japonją. Zerwanie to nie pociągnie jednak za sobą wojny(?). Rząd chiński ma nadzieję, że ministrowi spraw zagranicznych St. Zjed. uda się doprowadzić do zwolnienia konferencji sygnatariuszy układu 9 marca celem załatwienia zatargu o Mandżurję.

KONFERENCJA KRÓLA KAROLA Z PRZEDSTAWICIELEM POLSKI W SPRAWACH CELNYCH.

Bukareszt. — Król Karol odbył dłuższą konferencję z polskim sekretarzem legacyjnym w Bukareszcie p. Dembickim na temat wywozu rumuńskich środków żywnościowych do Polski.

Jak wiadomo, Polska zakazała wywozu rumuńskiego zboża, owoców i jarzyn, który to zakaz wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Jak słychać, polski sekretarz legacyjny oświadczył, że rząd polski wydając zakaz przywozu towarów niemiał zamiaru osłabienia tego importu, z drugiej strony jednak krok ten okazał się konieczny ze względu na równowagę budżetu państwowego Polski. Zakaz przywozu w stosunku do zboża rumuńskiego dotknął najbardziej kukurydzę rumuńską.

GANDHI NA WOLNEJ STOPIE?

Bombaj. — Biuro Reutersa donosi, obiegają tu nie potwierdzone dotychczas pogłoski, że Gandhi ma być na słowo wypuszczony z więzienia, z tem że mieszkanca swego w wyznaczonym mu miejscu nie będzie mógł opuścić.

MORATORJUM W BULGARJI.

Sofia. — Wczoraj wieczorem rada ministrów postanowiła przedsięwziąć wszystkie środki, celem uzyskania moratorium na długi zagraniczne państwa bułgarskiego. Bułgarski minister finansów wskazał na to, że dewizy, jakimi rozporządza bułgarski Bank Narodowy, starczą tylko na wyrównanie bułgarskich długów prywatnych, zaciągniętych za granicą i że dlatego nieodzowne jest moratorium na bułgarskie długi państwowe. Minister finansów zawiadomił następnie, że pokrycie not Banku Narodowego w złocie i w dewizach wynosi 34 proc. i że pokrycie to musi być utrzymane za wszelką cenę, by zabezpieczyć stałość waluty bułgarskiej.



Helena z Grabowańskich

1-o voto **Valdorf-Kubiczek** 11-o voto **Fabiszewska**

b. obywatelka m. Częstochowy.

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 13-go stycznia 1932 r. przeżywszy lat 60.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Dąbrowskiego 6a do kościoła św. Zygmunta odbędzie się w piątek t. j. dnia 15 b. m. o godz. 8 i pół rano, a następnie po zaobecnym nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy krewnych przyjaciół i znaj. mych zapraszają pogrążeńi w głębokim smutku **Córka, mąż i rodzina.**

Pogotowie floty amerykańskiej

Prawdopodobieństwo wojny jest większe, niż w lipcu 1914 roku.

Nowy Jork. — Na wczorajszym posiedzeniu senatu b. minister wojny, a obecny senator Baker zabrał głos i oświadczył, że prawdopodobieństwo wojny jest obecnie większe, niż w lipcu 1914 roku. Wobec tego Stany Zjednoczone muszą wyteńczyć wszystkie siły i mieć się na baczności, aby przeciwnik nie odebrał Pacyfiku, który odgrywa i musi odgrywać rolę amerykańskich wód terytorjalnych.

Z kolei zabrał głos minister marynarki, który oświadczył, iż rząd zwróci się do przedstawicieli narodu z żądaniem uchwalenia znanego kredytu w wysokości 616 milionów dol. na postawienie a-

merykańskiej floty wojennej w stan pogotowia bojowego.

Flota musi być każdej chwili gotowa do wyruszenia na pełne morze. Ostatnie manewry dowiodły, że gotowość bojowa pozostawia wiele do życzenia. Około 120 jednostek wymaga remontu oraz uzupełnienia zbrojeń.

Senat przyjął oświadczenie ministra w milczeniu. Wszystkie ugrupowania postrzedyły się narazie od dyskusji. Jest prawdopodobne, że w razie wypłynięcia kwestji kredytów na porządek dzienny, senat zachowa jedynomyślność.

PRZYJĘCIE USTAWY HOOVERA.

Waszyngton. — W senacie przyjęty został 63 głosami przeciwko 8 głosom projekt ustawy Hoovera, proponujący utworzenie Zrzeszenia Finansowego Odbudowy Ekonomicznej z kapitałem 2 miliardów dolarów.

OKUPACJA MANDZURJI TRWA.

Moskwa. — Korespondenci sowieccy donoszą, że po zajęciu Czcin-Czou Japończycy rozpoczęli usadawiać się na dobre w prowincji Zehé zajmując miasta i osady, położone w pobliżu linii kolejowej. W najbliższym czasie spodziewane jest zajęcie stolicy tej prowincji Czende, oraz zagłębia węglowego.

KREDYT DLA AUSTRII.

Wiedeń. — Jak donoszą dzienniki z Bazyli, został kredyt 90 milionów szwajcarskich udzielony Austriackiemu Bankowi Narodowemu srolongowany do dnia 16 kwietnia b. r. W sprawie prolongaty kredytu 100 milionów szwajcarskich udzielonych Austrii przez Bank Angielski, wdrożone zostały rokowania, które, jak dowodzi prasa wiedeńska — będą ukończone pomyślnie. Nie poruszano natomiast wogóle na wczorajszym posiedzeniu sprawy nowego kredytu dla Austriackiego Banku Narodowego w wys. 60 milj. szyl. Dziś wyjeżdżają do Genewy kanclerz austriacki Buresch i minister skarbu Weidenhofer.

WRAŻENIE W BERLINIE.

Berlin. — Wyrok w procesie „brzeskim” wywołał w Berlinie niezwykle silne wrażenie. Wiadomość o wyroku nadeszła do Berlina około godz. 1-iej w południe, wywołując w kołach politycznych bardzo liczne i mocne komentarze.

Po południu prasa niemiecka przyniosła już tekst wyroku. Korespondent „Vossische Zeitung” omawiając wyrok pisze o małym wyniku postępowania dowodowego i silnym wrażeniu przemówień obrony i oskarżonych.

WYKRYCIE WIELKIEGO ARSENALU W DOMU ROBOTNICZYM W WIEDNIU.

Wiedeń. — W związku z wykryciem transportu puszek metalowych, służących do fabrykacji granatów ręcznych, a przeznaczonych dla republikańskiego Schutzbundu, przeprowadziła policja w domu robotniczym w dzielnicy Ottagringer rewizję, która wydała sensacyjne rezultaty.

W zamurowanej piwnicy tego domu

PIERWSZORZĘDZONY GABINET KÓSMETYCZNY

„JEUNESSE”

Specjalne zabiegi na zwiotczałe mięśnie twarzy. Usunięcie zmarszczek, węgów, trądziku. Magnilize wieczorowy. Podług najnowszych metod paryskich 11 p. przyjmujące od godz. 10 - 1 i od godz. 3 - 7 po poł. ul. Kilińskiego Ne 3 m. 3, tel. 7-57.

nych i rozbrojenia nie ulegnie zmianie, pomimo zmiany w rządzie. Niektóre dzienniki wyrażają przypuszczenie, iż konferencja reparacyjna w Lozannie może być odroczone.

ZAMACHY NA KONSULATY WŁOSKIE.

Rzym. — Z danych statystycznych, po danych przez rzymską „Tribunę”, wynika, że w ciągu 40 miesięcy, poczynając od roku 1927, dokonano 23 zamachów na konsulaty włoskie we Francji, Szwajcarii i Ameryce. Ofiarą tych zamachów padło ogółem 14 osób zabitych i 65 rannych.

EPIDEMIA GRYPY W ANGLJI.

London. — W Londynie panuje od przeszło dwóch tygodni epidemia grypy, która wydaje się nabierać rozmiarów katastrofy. Według prowizorycznych obliczeń w ubiegłym tygodniu umarło 500 osób na tę chorobę. W przedostatnim tygodniu padło ofiarą epidemii 240 osób. W celu należytej oceny powyższych cyfr, należy stwierdzić, że w ciągu całego ubiegłego roku umarło na grype zaledwie 359 osób. Lekarze pracują dzień i noc nad zwalczaniem tej choroby. Szpitale są przepełnione. Biura oraz sklepy z trudnością dają sobie radę w załatwianiu klientów, wobec licznych zachorowań personelu. Wiele szkół jest zamkniętych. W niektórych wypadkach całe rodziny są dotknięte tą epidemią. Obawiają się, że zaraza ta dojdzie do rozmiarów podobnych epidemii z roku 1918 — wskutek której 90.000 zgorą osób postradało życie.

LWÓW POSIADA ZGORĄ 316.000 MIESZKANCÓW.

Lwów, 13.1. — Z drugiego powszechnego spisu ludności wynika, że Lwów posiadał w dniu spisu 316.177 mieszkańców, w tej liczbie przypada około trzech tysięcy osób na interesantów i gości przyjezdnych.

POCIĄG DZRUGOTAL FURMANKE.

Wilno, 13.1. — Koło Bielic pociąg najeżdżał na przejeździe kolejowym na furmankę. Wóz rozbił się na drzazgi, a na torze znaleziono szczątki jadących trzech osób.

Z KARY CIĘŻKIEGO WIEZIENIA NA KARĘ ŚMIERCI.

Poznań. — Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu rozpoczęła się rozprawa przeciwko robotnikom leśnym Ostrychaczowi i Podsiadłe, oskarżonym o zamordowanie w celach rabunkowych robotnika Antoniego Kulety. Zbrodnię popełnili 11-go listopada 1929 r. w czasie pracy na terenie leśniczówki Plawiska w pow. wronieckim. Zamordowanemu skradziono większą ilość pieniędzy, przechowywanych przy sobie. Sąd okręgowy skazał Ostrychacza jako inicjatora zbrodni na karę śmierci, Podsiadłę na 15 lat ciężkiego więzienia. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał obu oskarżonych na karę śmierci.

NAPAD BANDYCKI NA PROBOSZCZA

Wilno, 13.1. — Na plebanję ks. Pieprzyckiego w Radwinie dokonano napadu 2 bandytów z nożami. Ksiądz stawiał opór bandytom, którzy zadali mu kilka ran nożami. Bandyci po zabrowaniu szeregu przedmiotów zbiegli.

Reorganizacja ministerstwa

pracy i opieki społecznej.

W dniach najbliższych wchodzi w życie nowy statut organizacyjny ministerstwa pracy i opieki społecznej. W myśl tego statutu w ministerstwie istnieć będą trzy departamenty: pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej, oraz samodzielny wydział prezydjalny i biuro personalne. Ponadto ministrowi pracy podlegać będzie Główny Inspektorat Pracy, Urząd Emigracyjny, oraz do dnia 1 kwietnia b. r. Główny Urząd Ubezpieczeń, którego zakres działania przejmie następnie departament ubezpieczeń społecznych.

Departament pracy posiadać będzie trzy wydziały: organizacji i ochrony pracy, pośrednictwa pracy i spraw bezrobocia (wydział ten dotychczas należał do departamentu opieki społecznej), oraz wydział rozjemstwa i ruchu zawodowego. Departament ubezpieczeń społecz-

KINO-TEATR „MUZA” II Aleja 43

Tytko 14, 15 i 16 stycznia 1932 roku.

MŁODA GENERACJA

z utwora Lina Baccetta i Tomyli.

Nad program: WESŁA KOMEDIA. Szczep. w affiz.



znaleziono storczykami magazynu amunicji, a m. in. przeszło 1.000 karabinów Manlichera, 6 karabinów maszynowych, 100 granatów ręcznych i balony szklane napełnione płynem służącym do fabrykacji gazów wybuchowych. Znaleziono również wielką ilość amunicji.

Partja socjal-demokratyczna wydała odezwę, wzywającą robotników do wstąpienia w szeregi Schutzbundu i oświadcza, że socjaliści austriaccy będą nadal zbroić się na równi z faszystami.

W dzielnicach robotniczych zarządzała policja z obawy przed demonstracjami ostre pogotowie.

Dymisja Laval

Próba utworzenia rządu t. zw. jednolitej narodowej.

Paryż. — Sytuacja polityczna we Francji, spowodowana nagłym ustąpieniem Laval, który wczoraj zgłosił dymisję, prawdopodobnie wyjaśniona zostanie w ciągu dnia dzisiejszego. Panuje ogólne przekonanie, że Prezydent Republiki powierzy Lavalowi ponownie misję utworzenia gabinetu. Koła polityczne, związane z Lavalem, pragnęłyby, aby nowy Rząd miał charakter rządu „jedności narodowej”. Powstanie takiego Rządu miało być odpowiedzią na ostatnie kroki kanclerza Brüninga w sprawie reparacji.

Wobec jednak odmowy socjalistów i radykałów współpracy z prawicą, gabinet miałby prawdopodobnie charakter centrowo-prawicowy. Według jednych wersji, Laval obejmie równocześnie tekę spraw zagranicznych. Tardieu ma zostać ministrem wojny, podsekretarz stanu Cathala — ministrem spraw wewnętrznych, a senator Feraudovic — ministrem rolnictwa. Według innych wersji, w razie udziału lewicy radykalnej, ministrem wojny zostanie Painlevé.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE W PARYŻU.

Paryż. — Na placu koło izby deputowanych oraz na placu Zgody zatrzymano i skierowano do biur policji 2.500 bezrobotnych i komunistów, biorących udział w manifestacji. Poza tem zatrzymano w innych punktach miasta i na przedmieściach 500 innych manifestantów.

CO SĄDZI PRASA ANGIELSKA?

Landyn. — Prasa angielska, komentując kryzys rządowy we Francji, wyraża przekonanie, iż polityka zagraniczna Francji w sprawie odszkodowań wojen-

Kino-Teatr „NOWOŚCI”
 Ostatnie dni!!!
 Największe Artydzielo Świata.
MILJON
 W roli głównej: ANNA BELLA i inni.
 Dla młodzieży doskonałe!!!
 Ostatni teatr o 9.30 wiecz. Srebrny w sfilaszech.

Senat o polityce zagranicznej

Przeciw bierności wobec Niemiec występują: sen. Kozicki i sen. Korfanty.

Warszawa. — W senackiej komisji spraw zagranicznych toczyła się wczoraj dyskusja nad exposé p. ministra Załęskiego, wygłoszonym jeszcze przed świętami.

Sen. Kozicki z Klubu Narod. stwierdza na wstępie, że w polityce zagranicznej nie tylko rząd ma coś do powiedzenia, ale także naród, społeczeństwo. Nie można bowiem prowadzić skutecznej polityki bez świadomości i współdziałania społeczeństwa.

Świat oddawał się złudzeniu, że rok 1919 stanowi przełom w życiu ludzkości, tworzący nowe formy działania politycznego. Wojna chińsko-japońska rozwiła te złudzenia i dowiodła, że Liga Narodów nie może zapobiec wojnie.

System, któryby można nazwać genewsko-lokarneskim, dowiódł swej niezdolności do załatwienia spraw świata. Wbrew intencjom tych, którzy go stworzyli, służył interesom państwa niemieckiego, przekonując wszystkich, że Niemcy nie tyle różnią się między sobą zaprzątnieniami, ile metodami działania.

Będem fundamentalnym była przedterminowa ewakuacja Nadrenji, gdyby nie, to Brüning nie złożyłby takiego oświadczenia w sprawie długów. Nam, jako najbliższym sąsiadom Niemców nie wolno było zwrócić na to uwagi naszych sprzymierzeńców.

Co do rozbrojenia, to i my go pragniemy, ale nie możemy dopuścić do tego, aby pod płaszczykiem zasad humanitarnych stały się rzeczy, któreby zagroziły naszym interesom. My musimy mieć się zbrojną na wszelką ewentualność. Gdybyśmy się nawet wszyscy w Europie rozbroili, to Niemcy i Rosjanie ruszyliby na nas z kijami i znaleźlibyśmy się w pozycji groźnej. Opinia polska jednego się domaga, żeby przy okazji konferencji rozbrojeniowej nie pogorszyła się sytuacja siły zbrojnej Polski i Francji.

W Mandurji zanosi się na zatarg, który potrwa dziesiątki lat. Dla nas ma on to znaczenie, że siły polityczne Rosji będą tam zaangażowane, co stwarza dla Rosji konieczność szukania pokojowych stosunków na Zachodzie. Prócz tego Rosja robi wysiłki odbudowania swojego gospodarstwa wewnętrznego. Te okoliczności sprawiają, że pakt o nieagresji z Polską ma pewną realność.

Sen. Korfanty (Chrześć. Dem.) zaczyna

przemówienie swoje od przypomnienia słów ministra, który nazwał pracę swoją pozbawioną efektów i cichą. Jest ona rzeczywiście bardzo cicha w porównaniu ze zbyt głośną pracą rządu na odcinkach wewnętrznych.

Celem polskiej polityki zagranicznej jest utrzymanie obecnego porządku prawnego w Europie. Wysiłki nasze w kierunku współpracy w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej ze społecznością międzynarodową nie wydały dotąd wielkich rezultatów. Stwierdzić chcę jednak, jako jeden z reprezentantów opozycji, że w dążeniu do utrzymania pokoju, opartego na obowiązujących traktatach, zgodne jest całe społeczeństwo.

Nigdy nie pisano się tak wiele o pokoju, a nigdy od czasu wojny światowej nie byliśmy tak od pokoju oddaleni. Deklamuje się wiele o współpracy gospodarczej i kulturalnej, a nigdy nie byliśmy tak od niej dalecy.

Pantuje chaos uczuć, myśli o moralności, Liga Narodów jest akademią, prowadzącą teoretyczne dyskusje, a jej uchwały, to pobożne życzenia. Mimo konferencji bez liku widzimy w Europie prawdziwy taniec św. Wita i cofnięcie się życia gospodarczego o 150 lat wstecz.

Berlin od traktatu wersalskiego jest niejako wulkanem i sieje spustoszenia w coraz to dalszym zasięgu. Jakis szal ogarzał Niemcy, widzę już zbliżający się „das dritte Reich”, który będzie zbawieniem narodu i przywróci mu stanowisko, jakie miał za czasów Hohenzollernów, a nawet za czasów cesarstwa rzymsko-niemieckiego. Nie wierzę w powodzenie konferencji rozbrojeniowej. Po niej przyjdzie odpowiedź Niemiec, będących już w rękach hitlerizmu, gdyż w maju przypadają wybory do sejmu pruskiego, a Prusy stanowią dwie trzecie Rzeszy.

Nasz stosunek do różnych kroków niemieckich był naogół bierny, a to głównie wskutek wykluczenia naszej opinii publicznej.

W tej chwili, gdy stoimy przed konferencją rozbrojeniową, wszystkie stronictwa bez względu na przepaść jaką opozycję dzieli od zwolenników dzisiejszego reżimu możemy powiedzieć, że w tezach i postulatach, które zgłasza nasz rząd w tej materii stoimy solidarnie za nim. Naprzód bezpieczeństwo jako warunek, arbitraz jako środek utrzymania pokoju, a rozbrojenie jako następstwo.

Jeden z najgłośniejszych oddziałów karnych pod wodzą oficera-kasa rozstrzelał i morderca w siedzibie policyjnej.
 Wkrótce na ekranie jednego z kin ukaze się
Sztabs-Kapitan Gubaniew

nym obejmie cztery wydziały: matematyczny - finansowy, ubezpieczenia robotników, ubezpieczenia na wypadek choroby oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych i samodzielnie zarobkujących; ponadto dyrektorowi tego departamentu podlegać będą inspektorzy ubezpieczeń społecznych. Departament opieki społecznej. Departament opieki społecznej posiadać będzie również cztery wydziały: organizacji i spraw ogólnych opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą, opieki nad dorosłymi, oraz wydział spraw inwalidów wojennych.

KONGRES PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. — W dniu 17-ym b. m. odbędzie się w Warszawie kongres pracowników państwowych, na którym reprezentowanych będzie 12 central zawodowych organizacji pracowników państwowych.

W kongresie wezmą udział pełne zarządy główne wszystkich związków zawodowych, należących do międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych. Tematem obrad kongresu będą sprawy uposażeniowe, emerytalne, oraz sprawy pragmatyki służbowej.

TRAGEDJA MIŁOSNA W BIAŁYM-STOKU.

Białystok. — Wczoraj w południe w mieszkaniu maszynisty kolejowego Michała Abramowicza w Białymstoku, rozegrał się krwawy dramat.

Do mieszkania Abramowicza przyszła telegrafistka kolejowa ze stacji w Białymstoku, Bronisława Stankiewiczówna. Po krótkiej rozmowie między nimi Abramowicz wydobyl rewolwer i wystrzelał skierowanym w głowę, śmiertelnie zranil Stankiewiczównę, poczem odebrał sobie życie drugim wystrzałem. Abramowicz padł trupem na miejscu, Stankiewiczówna zaś skonała w drodze do szpitala.

Zabójstwo to i samobójstwo dokonane zostało na tle miłosnym. Abramowicz, który był żonaty i ojcem trojga dzieci, przed pewnym czasem zakochał się w Stankiewiczównie, porzucił żonę i dzieci i zamieszkał wraz ze Stankiewiczówną we wspólnym mieszkaniu. Abramowicz wydawał dużo pieniędzy na swoją przyjaciółkę, kupując jej cenne podarunki. Ostatnio jednak posprzeczał się z nią i powrócił do żony.

Rano porzucona przyjaciółka przybyła do jego mieszkania, aby się z nim rozmówić. Rozmowa ta miała zakończenie tragiczne.

Oskarżony porucznik usiłował pobić w sądzie adwokata.

W warszawskim sądzie wojskowym rozegrała się wczoraj niezwykła scena, będąca w związku z mającą się odbyć w tych dniach rozprawą por. Męcika, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa kpt. Sopočki na sali sądowej. Sprawa por. Męcika wzięła początek z procesu, przeprowadzonego niedawno w wojskowym sądzie okręgowym przeciwko kpt. Sopoćce, oskarżonemu o niewłaściwe zachowanie się względem żony por. M. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd z braku dowodów uniewinnił kpt. Sopoćkę.

W czasie odczytywania tego wyroku p. Męcikowa usiłowała na sali sądowej popełnić samobójstwo, strzelając sobie z rewolweru w okolice serca. Na ten widok maż jej, por. Męcik, dobył rewolweru i rzucił się w stronę kpt. Sopočki i jego obrońcy Sobotkowskiego. Na szczęście odebrano mu broń i do tragicznych wypadków nie doszło.

W wyniku jednak zajęcia wytoczono por. M. sprawę sądową. W przeddzień rozprawy przybył por. Męcik do kancelarii sądowej dla zbadania aktów swojej sprawy i zastał właśnie nad nimi adw. Sobotkowskiego, którego zapytał: „Czy pan jest adw. Sobotkowskim?”. Otrzymałowsky odpowiedział twierdząco, rzucił się por. M. z pięściami na adwokata, lecz napadnięty obronił się z pomocą chorążego Kicińskiego.

Wobec nowego incydentu, prokurator wycofał akt oskarżenia przeciwko por. M., celem rozszerzenia go i rozpraw odroczone.

Dzisiaj! DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON” Dzisiaj!
 PIERWSZY DŹWIĘKOWY PRZEBOJ HISZPAŃSKI!
BŁĘDNE OGNIEM
 w BUENOS AIRES
 Dramat gorących namiętności, stawy, miłości i poświęcenia. Akcja toczy się pod pięknym niebem Argentyny. Film wykonany przez najwyb. gwiazdy hiszp.
 Nad program: Aktualności dźwięk. Paramountu oraz „Darmozjad” groteska rys. Fleischer
 Ceny miejsc od 1 zł. Przedstaw. rozp. się w niedz. i święta o 3, w soboty o 4, w pozostał. dni o 5. Ost. seans o 9-30

KRONIKA

Piątek 15 STYCZEŃ
 Dziś — Pawła I-go pust. Jutro — Marcelego
 Wschód słońca o godzinie 7.42 Zachód „ „ 16.05
 Kalendarzyk historyczny: Pokój z Moskwą w Dywlinie w 1619 roku.

— **Wieczór odczytowy P. O. W.** Dziś, w piątek, o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 10) odbędzie się wieczór odczytowy P. O. W. z następującym programem: 1) wykład p. t. „Natura i polityka” — wygłosi prof. B. Stala, 2) wykład p. t. „Kwestia społeczna w 1863 r.” wygłosi p. R. Schmidt. Wstęp bezpłatny, goście mile widziani.

— **Kurs gospodarstwa domowego dla pań.** Dnia 15 stycznia 1932 r. rozpocznie się w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Częstochowie, Dąbrowskiego 22 — 2 miesięczny kurs gospodarstwa domowego dla pań. Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkolna.

— **Sprawozdanie kasowe z koncertu na bezrobotnych.** Z koncertu Alfreda Hoehna na rzecz bezrobotnych, który odbył się w dniu 5 stycznia w sali Straży Ogniowej, wpłynęło z biletów 203 zł., z rozsprzedaży programów 15 zł. Razem dochód wynosił 218 zł. W rubryce rozchodów najważniejsze pozycje: zwrot ko-

szków koncertanta 120 zł., transport fortepianu 20 zł., wynajęcie sali 50 zł., różne drobne wydatki 14 zł. 85 gr. — razem rozchód wynosił 204 zł. 85 gr. Czysty zysk zatem w sumie 13 zł. 15 gr. przekazano na rzecz pomocy dla bezrobotnych.

— **Ofiara 100 zł. na rzecz bezrobotnych.** Pan Komendant Powiatowy P. P. w Częstochowie przeznacza na rzecz bezrobotnych przesłane na jego ręce przez Koło „Rodziny Policyjne” w Przystajni 100 złotych, uzyskane jako dochód z zabawy.

— **Z teatru Kameralnego.** W czwartek o godz. 8ej m. 30 wiecz. znakomita komedia w 4-oh aktach Hughesa i Pereivala: „Hau-Hau”.

W piątek po raz ostatni — „Hau-Hau”.

Koło Podchorążych Rezerwistów z Częstochowie.
 Dnia 4 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Związku Oficerów Rezerwy R. P. w Częstochowie odbyło się organizacyjne zebranie, mające na celu utworzenie Koła Podchorążych Rezerwy przy Zw. Of. Rezerwy w Częstochowie.
 Zebraniu przy licznej audytorjum w obecności prezesa Okręgu Zw. Of. Rez. w Częstochowie przewodniczył delegat te-

goż Związku, por. rez. Roman Trawiński. Protokół prowadził podchorąży rez. Marjan Mizer.

Po zagajeniu przez przewodniczącego i wyjaśnieniu idei i celów Koła Podchorążych Rezerwy odczytano statut, który po krótkiej dyskusji jednogłośnie przyjęto. Następnie prezes Okręgu dr. Szwedawski, charakteryzując stosunek Koła Podchorążych do Związku Oficerów, wskazał na korzyści, jakie stąd podchorążowie osiągną i zachęcał do organizowania się.

Po przemówieniu przystąpiono do wyboru władz; prezesem został p. porucznik Roman Trawiński, jako delegat Zw. Ofic. Rez., wice-prezesem podchor. rez. Czesław Skwonek, członkami Zarządu: pp. Marjan Mizer, Marjan Dębski, Władysław Wiklik, Michał Pieka, Tadeusz Skawiński, Jan Tadeusz Lange i Jerzy Kokułar. W skład Komisji Rewizyjnej weszli podchorążowie rezerwy: pp. Herman Rauch, Józef Orgański i Jan Nie miero.

Lokal Koła Podchorążych Rez. mieści się przy ul. Aleje Wolności (w domu b. księcia), gdzie też przyjmowane są zapisy członków codziennie w godzinach od 17 do 20-ej.

— **Doraźna kontrola bezrobotnych, po biorących zasiłki.** Zarząd Obw. Funduszu Bezrobocia w Częstochowie podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Dyrekcji Funduszu Bezrobocia będzie przeprowadzona doraźna kontrola bezrobotnych pobierających zasiłki, domowa i w zakładach pracy. Kontrola w domu bezrobotnego ma na celu stwierdzenie, czy rzeczywiście nie ma on stałej lub dorywczej pracy zarobkowej oraz jacy członkowie rodziny pozostają na wyłącznym jego utrzymaniu. Kontrola zaś w zakładach pracy ma na celu stwierdzenie, czy bezrobotny faktycznie pracował w danym zakładzie oraz czy zgodnie są z prawą dane wykazane w jego zaświadczeniu o rozwiązaniu stosunku najmu pracy, a mianowicie: okres pracy, ostatnie przeciętny zarobek, ilość zatrudnionych robotników i powód zwolnienia. Stwierdzenie w wyniku przeprowadzonej kontroli wypadki oszustwa względnie fałszerstwa ze strony bezrobotnych lub zakładów pracy będą niezwłocznie przekazywane przez Zarząd Obwodowy władzom sądownym.

— **Wagony motorowe.** Na niektórych liniach potrzebna jest większa ilość pociągów dla zaspokojenia potrzeb ruchu lokalnego. Pociąg opłaca się dopiero wtedy, gdy jedzie nim przynajmniej 100 pasażerów, opłacających całe bilety. Jednak również w razie mniejszej frekwencji winno min. komunikacji uruchamiać wagony motorowe, poruszane prądem elektrycznym. Stosunkowo najwięcej wagonów takich ma b. zabór pruski, natomiast niemal zupełnie nie widzi się ich w b. zaborze austriackim i rosyjskim. Szczególnie dotkliwie odczuwa się ich potrzebę na liniach o znaczeniu turystycznym i letnikowym, gdzie niedogodny rozkład jazdy, uniemożliwiający korzystanie z pociągów turystom, narcyzom i letnikom, zmusza publiczność ze szkoda dla kolei do korzystania z autobusów, kursujących równoległe do toru kolejowego.

Z Sądu Okręgowego

2 lata więzienia za działalność komunistyczną.

W dniu onegajszym przed Sądem Okręgowym stanął 22-letni Szyja Jusek Horowicz z zawodu buchalter, któremu akt oskarżenia zarzucał, że w 1927 i 1928 r. należał do Związku Młodzieży Komunistycznej, występował jako zastępca sekretarza Okr. Komitetu Z. M. K., uczestniczył w „masówkach”, kolportował biuletyn komunistyczny oraz organizował sekcję „Pionierów”.

W toku przeprowadzonego wówczas śledztwa stwierdzono, że Horowicz brał czynny udział w pracach Z. M. K., wygłaszał przemówienia antypaństwowe, pisał odezwy komunistyczne na maszynie, odbijał te odezwy na powielacz i t. d. W partii znany był pod pseudonimem „Jurek”. Obawiając się wyroku skazującego, Horowicz w toku śledztwa schował do Niemiec. Wkrótce wrócił do Czę-

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Pierwszy Polski 100% Dźwiękowiec w/g powieści ELIZY ORZESKOWEJ P.T.

CHAM

z KRYSYNA ANKWICZ, MIECZYSLAWEM GYBULSKIM, CZ. SKONIECNYM, MARJĄ CHAVEAU i innymi.

Nad program:

DŹWIĘKOWY PRZEGLĄD WYDARZEŃ ŚWIATOWYCH I ZAWODY HOCKEYOWE.

Passe partout i bilety ulgowe nieważne. Sala ogrzana. Krzesła od 1 zł. Szczęgoty w afiszach.

stochowy i został na ulicy zatrzymany przez wywiadowcę.

Prawę rozpoznawał komplet sędziowski w nast. składzie: sędzia Nierubiszewski jako przewodniczący i sędziowie Herasimowicz i Gawlikowski, jako wotanci. Oskarżał prok. Mosaiccki, bronił mec. J. Markowicz.

Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówień stron Sąd skazał Horowicza na 2 lata więzienia.

Falszawy kontroler skarbowy skazany na 4 lata więzienia.

W dniu onegdajszym przed Sądem Okręgowym pod przewodnictwem sędziego Nierubiszewskiego stanął 35-letni Stanisław Cyranowski, z zawodu ślusarz, oskarżony o to, że, podając się za urzędnika kontroli skarbowej, latem ub roku wyłudził pieniądze od szeregu osób w powiecie częstochowskim.

M. in. zgłosił się do właścicielki sklepu we wsi Szarleja, przedstawił się jako osoba urzędowa i ofiarował jej swe usługi, przyrzekając wyjednać jej zmniejszenie wymiaru podatku obrotowego i przy tej sposobności wziął od niej 8 zł. 50 gr. rzekomo na opłatę stempowa.

Po szeregu podobnych operacji został zdemaskowany wówczas, gdy usiłował podobny sposób oszukać zamieszkałą na Zawodziu Zofję Bauer, której proponował wyrobienie patentu niższej kategorii.

Oskarżony tłumaczył się tem, że na drodze przestępstwa pchnął go brak pracy i skrajna nędza.

Sąd skazał Cyranowskiego na 4 lata więzienia.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 3 do 9 b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 5 wypadków zasiańskich na choroby zakaźne, w tem na dur brzuszny 2, na płonicę 1, na odrę 1, na różę 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 16 osób, w tem chrześcijan 13, żydów 3.

Echa krwawej tragedji

w Kamienicy Polskiej.

W związku z krwawą tragedją miłosną, o której donosiliśmy, w dalszym ciągu dowiadujemy się, że jej sprawca Bolesław Blachnicki, który w ub. poniedziałek, pokłół nożem swoją narzeczoną Janinę Szkopówną oraz jej matkę Anielę Szkopową, a następnie sam pozbawił się życia przez podcięcie brzytwą żył na noże, — działał pod wpływem zemsty, z powodu zdecydowanej odmowy Janiny Szkopówny, o którą się starał od dłuższego czasu. Mysł zbrodni powziął niewątpliwie planowo, gdyż w fatalnym dniu 11-go stycznia, zanim udał się on do domu Szkopów, obchodził przedtem wszystkich swoich krewnych, najbliższych w Kamienicy Polskiej, ażeby zapewne po swojemu pożegnać ich, lecz nigdzie nie

DO WYPRAW ŚLUBNYCH

DO DOMOWEGO UŻYTKU

każdy teraz zakupuje podczas

Białego Tygodnia

w firmie

I. RZAŚIŃSKI

obecnie

Dom Pończoch, Bielizny i Manufaktur

w Częstochowie, II-ga Aleja 29;

Prosimy obejrzeć nasze wystawy!

wspomniał on o zbrodniczych zamiarach swych. Poza tem sam potworny akt zbrodni również był obmyślany na chłodno, albowiem siedząc w ciągu kilku godzin u Szkopów, wybrał on sobie „do ataku” taki właśnie moment, kiedy w domu była tylko narzeczona Janina z matką, na porachunku z którymi szczególnie mu widać zależało, przyczem pozaykał on przedtem drzwi na klucz, ażeby uniemożliwić swym ofiarom ewentualną ucieczkę.

Wreszcie, według powszechnej opinii tamtejszej ludności, zaznaczyć należy, że w domu Szkopów, gdzie rozegrała się ta straszna zbrodnia, był pokątny wyszynk szarawanej wódki, której handlem — jak poinformowała nas ludność — Szkopowie trudnili się zawodowo od dawna, jeszcze na poprzednim miejscu swego zamieszkania we wsi Własna gm. Rękoszowice, gdzie to dom ich podobno był nie tylko tajną karczmą, ale zarazem spekulną dla przemytników i t. p.

W ciągu całego dnia w ubiegły wtorek tłumy ludzi, zwłaszcza młodzieży, przybywały z okolicznych wsi do pogrzebowego domu Szkopów w Kamienicy-Polskiej, aby oglądać leżące w kaftny skrzepłej krwi zwłoki Blachnickiego, które pozostały w miejscu zbrodni od przybycia władz sądowo-lekarskich. Dwie pozostałe ofiary, jak już donosiliśmy, przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Częstochowie.

Jak się dziś dowiadujemy, stan zdrowia obu ofiar zbrodni, zarówno matki jak i córki, przebywających w szpitalu Najśw. Marii Panny na kuracji, poprawił się znacznie.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 14 na 15 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujanowskiego — ul. Kościuski nr. 37

— **Ujęty ze skradzioną walizką.** Ignacy Janik, zam. we wsi Libidza, zameldował policji, że w czasie jazdy ul. Najśw. Marii Panny skradziono mu walizkę. Sprawca bezpośrednio po kradzieży został ujęty, a okazał się nim Wozniak Stanisław, (Warszawska 37).

— **Drobne kradzieże.**

Zmudzie Mieczysławowi (ul. Śniadeckich 20) skradziono z korytarza 3 koszulę męską wart. 20 zł.

Kazimierzowi Bieleckiemu (Rynek Wielki 6) w nocy z komórką zamkniętej skradziono 8 szt. gołębi, wart. 25 zł.

Obrach Rajzli (Nadrzeczna 28) skradziono na Nowym Ryнку worek z pietruszką, wart. 10 zł.

Z KRAJU.

(—) **Warszawa ma 1.175.000 mieszkańców.** Według ostatnich danych, osiągniętych przy spisie ludności, Warszawa liczy obecnie 1.175.000 mieszkańców.

W okresie pomiędzy pierwszym, a drugim spisem, t. j. w przeciągu 10 lat, ludność stolicy wzrosła o 240.000 osób, t. j. blisko o 26 procent.

Warszawa zdystansowała Hamburg i zajęła jego miejsce, jako siódme w Europie, największe miasto, tuż po Leningradzie.

Jako następne po Warszawie miasta figurować będą kolejno: Hamburg, Glasgow i Budapeszt. Praga, stolica Czechosłowacji od rzędu miast milionowych się nie zalicza.

Nożem rzeźnickim

zamordował narzeczoną i sam poderżnął sobie gardło.

Mieszkańcy Buku (powiat Grodzki) wstrząśnięci zostali okropną zbrodnią, jaką popełnił niejaki Jan Wolny.

Podchmielony Wolny poróżnił się z swoją narzeczoną Kazimierą Nowakówną. Jaki był tok sprzeczki, narazie nie wiado mo, w każdym razie Wolny podniecony alkoholem w pewnej chwili dobył z za pasa noż rzeźnicki i jednym silnym pchnięciem noża w pierś Nowakówny powalił ją na ziemię.

Sąsiedzi, zaalarmowani nieludzkim jękiem ranionej, wtargnęli do mieszkania, gotowi bronić nieszczęśliwej przed rozjuszoną napastnikiem. Rana była tak ciężka, że Nowakówna niedługo potem zmarła.

Wolny, widząc, że pchnięcie nożem było okropne, sam się przeraził swego czynu. Bez chwili namysłu dobył powtórnie zbrodnicze narzędzie i poderżnął niem sobie gardło. W stanie groźnym przewieziono go do miejscowego szpitala.

Okropna ta zbrodnia, zupełnie przypo-

minająca podobne wydarzenie w Kamienicy Polskiej pod Częstochową i popełniona w tymże dniu, wywołać musi tem większe wrażenie.

(—) **Cudem uratowana z walących się gruzów płonącego domu.** We wsi Dobruchna, pow. opatowski, z nieustalonych dotąd przyczyn w zagrodzie Jana Wesołowskiego wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny i kilka metrów zboża.

Straty spowodowane pożarem narazie nieustalone. W czasie pożaru żona Wesołowskiego, Marianna, weszła do palącego się domu i usiłowała wynieść część więcej wartościowych sprzętów, co jej się po części udało. Zachełona powodzeniem Wesołowska udawała się kilkakrotnie do palącego się budynku, nagle dał się słyszeć suchy trzask: wskutek przepalenia się belek runął pułap wraz ze strzechą, grzebiąc we wnętrzu Wesołowska.

Świadkowie tej strasznej sceny przekonani byli, że Wesołowska znalazła straszną śmierć w płomieniach. Po chwili z wnętrza palącego się domu dały się słyszeć ciche jęki, z czego wywnioskować było można, że nieszczęśliwa żyje jeszcze. Postanowiono ją uratować i cudem wydobyto ją z walących się gruzów. Wesołowska uległa bardzo silnemu poparzeniu nóg i prawej ręki. Po założeniu jej opatrunku nieszczęśliwą przewieziono do szpitala. Stan jej b. ciężki.

Ostatnie wiadomości

TRZECI GABINET LAVALA JUŻ UTWORZONY.

Paryż, 14.1. — O godz. 12-iej w nocy ukonstytuowany został trzeci gabinet — Piotra Laval. W nowym rządzie prezesura i tekę ministra spraw zagranicznych objął Laval, ministrem wojny został Tardieu, ministrem spraw wewnętrznych — Cathala, ministrem rolnictwa Fould.

Wszyscy pozostali ministrowie zachowali swe dotychczasowe stanowiska. Nowy rząd przedstawił się Izbie w najbliższy wtorek.

ZABIEGI O STAŁĄ OKUPACJĘ MANDZURJI.

Moskwa, 14.1. — Dowództwo wojsk kwantungskich zwróciło się do japońskiego sztabu generalnego z memorjałem, w którym wypowiada się za utrzymaniem w Mandzurji wojsk japońskich, bowiem Mandzurię uważać należy za pierwszą linię obrony.

ZGON B. KRÓLOWEJ GRECJI.

Frankfurt, 14.1. — Zmarła tu b. królowa Grecji, Zofja.

KATASTROFA POCIĄGU ROBOTNICZEGO.

Wilno, 14.1. — Z pogranicza donoszą, że pociąg robotniczy, wiozący 100 robotników w pobliżu Zasławy spadł z nasypania kolejowego. Wskutek katastrofy 4-ch robotników zginęło na miejscu, a 12-tu odniosło ciężkie rany.

NAPAD NA KUPCÓW I UJĘCIE BANDYTÓW.

Lwów, 14.1. — „Chwila” donosi, że onegdaj na dwóch kupców idących z Brzeżan do Pomorzana napadło w lesie 3-ch rabusiów. Jeden z kupców wystrzelał z rewolweru zraniił 2-ch napastników. Policja ujęła wkrótce wszystkich trzech bandytów, z których jeden zmarł, a drugi ciężko ranny został przewieziony do szpitala. Sprawcy napadu staną przed sądem doraznym.

Większy BROWAR

produkujący pierwszorzędne piwa

poszukuje na Częstochowę i okolice

zastępcę (składnika)

Zgłoszenia: pod „BROWAR”

ŁÓDŹ, skrzynka pocztowa № 168.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 4285/31, 4009/31. Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtowa 60 (dawnie) ul. Jasna 5) ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1932 r. o godz. 10-iej zrana w Częstochowie przy ul. Panny Marii Nr. 40 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Ruchli Szmulewicz mianowicie: różnych zabawek i mebli domowych ocenionych na zł. 1461.

Zaareztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.

Dnia 29 grudnia 1931 r.

Komornik Sądowy K. Pelka.

UPRZEJMIĘ PRZYPOMINAM,

ZE DZIŚ T. J. W PIĄTEK DNIA

15 STYCZNIA ROZPOCZYNAMY

reklamowa sprzedaż towarów białych:

bieliznianych, pościelowych i innych: po cenach niebywale niskich. Znakomita okazja do zapoznania się przez instytucje użyteczności publicznej, jako to szpitale, ochronki, przytulki i t. p. oraz dla dokonania zakupów wyprawowych.

Ceny koider znanych ze swej solidności na okres reklamowej sprzedaży znacznie niższe. Prosimy chociaż o łaskawe obejrzenie wystaw,

Magazyn Białawy

JERZY COULEWICZY I Sp.

Sp. z ogr. odp.

Częstochowa, II Aleja 23.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 5150—5151/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1932 roku od godziny 10 rano w Częstochowie, Rynek Wielki Nr. 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Teodozji Polickiej mianowicie: mebli ocenionych na zł. 570, które mogą być sprzedane niżej szacunku, jako w drugim terminie.

Dnia 11 stycznia 1932 r.

Nr. 5150—5151/30.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go J. Kossek zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1932 roku od godziny 10 rano w Częstochowie, Rynek Wielki pod Nr. 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Kasprzaka, mianowicie: mebli i maszyn do obcinania książek, ocenionych na zł. 540.

Dnia 11 stycznia 1932 r.

Komornik Sądowy JÓZEF KOSSEK.

W dniu 17.1.32 r. o g. 11-iej rano w lokalu Stow. Kupców Polskich II Aleja 24 odbędzie się zebranie tworzące się Związku Ogrodników w Częstochowie z udziałem przedstawicieli z Centralnego Polskiego Związku Ogrodniczoego w Warszawie. Zebranie to poprzedzone będzie nabożeństwem w kościele św. Jakóba, tegoż dnia o godz. 10-iej r., na które zaprasza ogół zainteresowanych.

Komitet.

OFIARY:

Na Bezrobotnych: Prac. umysł. Zakładu dla Jagliczych zł. 9,86 za m-c grudzień.

DO 600.— ZŁ. MIESIĘCZNI i stała posadę otrzymują osoby zatrudniane, mające szerokie koła znajomości. Kapitał oraz fachowość zbytnie. Zgłoszenia: GOZAKRED — Lwów, Wałowa 11. 0576

POTRZEBNA dziewczynka do krawieczyny bez dopłaty. Narutowicza nr. 33 m. 6. Kozłowska. 8

TRZY POKOJE z kuchnią i pokojem pojeżdżycy do wynajęcia. Śląska nr. 24. 100

POTRZEBNA pokojówka z szyciem i reperacją, dobrmi świadectwami, rekomendacją. Oferty: Częstochowa „Renoma”, Aleja 21 pod „Pokojujka”. 56

ZGUBIONO legitymację wojskową, wydaną przez 4 p. c. z. Nr. 78 na imię Pana Nikołaj. 103

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez PKU. Radomsko na imię Józef Kuliński. 56

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Anny Gomulkównej. 56

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Bronisława Walendzik. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez PKU. Częstochowa na imię Feliks Buła. 56

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łuków na imię Stanisław Bożczek. 104

Z dziedziny mody

W okresie karnawału.

Jeśli chodzi o modę, znajdujemy się teraz w punkcie kulminacyjnym sezonu zimowego. Po karnawale zaczniemy już myśleć o lecie. Choćby mróz dwudziestostopniowy haftował kwiaty na szybach, za szymbami modniarki ukażą nam pierwsze słomkowe kapelusze i znajdują się eleganci, wetdy mody, które będą je prezentować w modnych kawiarniach, bohatersko narażając się na przeziębienie.

Ale to są sprawy przyszłości. Narazie obchodzą nas karnawał. Karnawał, jak wiadomo, krótki, i - dlatego właśnie — rokujący nadzieje długiej zabawy. Paradoksalne? nie więcej, niż wszystko inne, dotyczące się mody i zabawy. Stwierdzono, że długi karnawał wlecze się nudno i ospale i dopiero ostatnie jego dni wywołują ożywienie. I również stwierdzono, że w ciężkich czasach ludzie najchętniej się bawią. Rzucają się w wir zabawy, aby zapomnieć choć na tych kilka godzin o kłopotach i troskach.

Przyopusimy więc, że młoda i uroczona pani, której młodość nieszcześnie wypadła w czasie kryzysu — chce pójść na jeden i drugi bal. Jeśli ma zeszłoroczną suknię balową, niech się nie martwi. Można za z niewielkim nakładem pieniędzy i facyty zrobić ją modną. Cały sztyk bowiem dzisiejszych sukien wieczorowych polega — na przybraniu ramiion i pleców. A to da się zawsze jakoś dosztykować. Zwłaszcza, że pod tym względem panuje duża swoboda i różnorodność.

Najpierw trzeba pamiętać, że tegoroczne suknie wieczorowe odsłaniają duże pleców. Wycięcie z tyłu musi być śmiałe. W niektórych sukniach łażdzi się rodzaj szala (z tego samego co suknia materiału) przynocowanego z dwóch stron na ramionach i opadającego półokrągło z tyłu. Stwarza to miękkość linii i jest dla figury korzystne. Inny model: dwie szary, przynocowane do ramion, wiąże się na karku w kokardę. Takie same kokardy z tyłu, poczynając od kolicy wycięcia, aż do linii kolan. Przypomina to trochę suknie z r. 1880, suto drapowane z tyłu. Do tego fasonu z materiału nadaje się tafta.

Najbardziej rozpowszechnione jednak są bolerka z krótkimi rękawami. Czasem są tak malutkie i tak asymetryczne, że przypominają raczej niedbale zarzuconą kolorową apaszkę, która z tyłu zaledwie pokrywa dekolt, a przodu — prawie nic. Chodzi jednak znów o te ramiona: aby przy wejściu na salę były czyste pokryte i przysłonięte, choćby to miało znaczenie bardziej symboliczne, niż rzeczywiste. Bolerka te przeważnie są wiązane z przodu (ponieważ modne są kokardy), a jeśli suknia ma już kokardę przy pasku lub z tyłu — to spiecie ze strąsów. Często też malutkie rękawki zahaftowane są całe bły szczaciami pailletami.

Jeśli kogoś stać na to, mała pelerynka z gronostajem, wiązana, albo zapinana jest ostatnim krzykiem mody zagranicą. Wiadomość tę jednak podaje ostrożnie, aby nie wzbudzać niezdrowych na naszym gruncie pożądań...

Zakiecki z veour-chiffon albo crêpe satin (bardzo ładnie wyglądają do ciemnych sukien białe) noszone są narówni z bolerkami. Z przodu krótsze, zapinane na jeden guzik, z nakładaną połą na potę ukośnie, z tyłu dłuższe trochę i obcisłe. Lekawy przeważnie obłożone futrem — liselem, albo jego imitacją. Recepta oszczędnościowa... Nie jest to jednak konieczne. Może być miankiet suto marszczony, aby czynił wrażenie czegoś puszystego i odstającego. Wielkie firmy paryskie zalecają do zakiecków z futrem mufteczki, odgrzewana ta nowość nie bardzo jednak przyjeżdża na naszym gruncie. Anita.

NA KARNAWAŁ

Ordery kołtylonowe,

parasolki, czapki,

Serpentiny, confetti

W DUŻYM WYBORZE

SKLEP „GOŃCA” ALEJA 26
i FILJA NARUTOWICZA 20.

ZAPOMNISZ O KRYZYSIE

po zainstalowaniu radioodbiornika zakupionego najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w firmie

BIURO TECHNICZNE I ELEKTROTECHNICZNE

„UNION” Sp. z ogr. odp. Aleja 14, telef. 7-70

zyrandole, żelazka i plecty elektryczne, opony samochodowe „Firestone”, lotzyska kulkiwo: S. R. O. oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne i techniczne.

Projekt zmiany ustawy

o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Prezes Rady Ministrów złożył Sejmowi wniosek ustawodawczy, dotyczący zmiany ustawy z dn. 3 sierpnia 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Zmiany te są poważne i odnoszą się do trzech działów: 1) opłat, 2) przymusu adwokackiego, i 3) prawa ubogich.

Dla szeroki warstw ludności najważniejszymi zmianami będą te, które zamierzono wprowadzić w zakresie opłat. We dług art. 13 ustawy powyższej opłata obecna wynosi 30 zł. Projekt przewiduje konieczność oznaczenia wartości przedmiotu sporu, w sprawach zaś dotyczących świadczeń perjurycznych, nieograniczonych lub dożywnych, wartość ma być oznaczona za lat 10, przy świadczeniach ograniczonych czasem — według sumy za cały czas, nie więcej wszakże, niż 10 lat. Jeżeli wartości sporu nie można określić, winno to być w skardze zaznaczone.

Opłaty wynoszą: przy wartości przedmiotu sporu do 10.000 zł. — 60 zł., przy wyższej — 60 zł. od pierwszych 10.000 zł. i 0,4 proc. od reszty. Od skarg o nieokreślonej wartości Trybunał sam wyznacza opłatę w granicach od 60 do 600 zł. Skarżący w każdym razie opłaca minimum 60 zł. O ile Trybunał uzna, że wartość jest wyższa, skarżący winien w oznaczonym terminie uiścić dodatkową opłatę.

W razie pozostawienia skargi bez rozpoznania, Trybunał może zarządzić zwrot opłaty, nie więcej jednak, niż połowę.

W sprawie przymusu adwokackiego dotychczasowa ustawa nie obowiązywała województw: wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego. Ponadto osoby, posiadające wykształcenia prawnicze, mogą wnieść skargi bez podpisu adwokata, oraz uczestniczyć w rozprawach, zastępcami jedynie stron mogli być adwokaci. Przedłożony projekt ustala, że obowiązuje zastępstwo przez adwokata, z wyjątkiem wypadków, gdy stroną są adwokaci, sędziowie, prokuratorowie, profesorowie i docenci prawa polskich szkół akademickich, notariusze, mający kwalifikacje sędziowskie lub adwokackie, jak również posiadający wykształcenie prawnicze urzędnicze państwa w i oficerowie zawodowi. Skarżącemu zwolnionemu od opłat Trybunał może przydać adwokata z urzędu.

Celem zwalczania pieniacstwa dodano do art. 26 ustęp, ustalający, że w razie oddalenia skargi i stwierdzenia, że wniesienie skargi było jawnie bezasadne, Trybunał może wymierzyć skarżącemu dodatkową opłatę w wysokości do 600 zł. Co do zwalniania od opłat na podstawie t. zw. prawa ubogich dotychczasowa ustawa nie zawierała ścisłych wskazówek. Projekt ustala, że Trybunał może zwolnić od opłat skarżącego, który się wykaże odnośnym zaświadczeniem, wydanym przez władzę administracji państwowej lub samorządowej, zwierzchności służbowej lub sądu opiekuńczego. Zaświadczenie winno obejmować dokładne dane, dotyczące stanu rodzinnego, majątku i dochodów skarżącego.

W założeniam do projektu uzasadnieniu powiedziano, że w r. 1923 wniesiono do Trybunału Najwyższego 2.110 skarg, w r. 1930 — 10.000, a w r. 1931 liczba skarg wyniesie zapewne 11.000. Połowa przeszło tych spraw, jako mało uzasadniona, jest odrzucana na posiedzeniach niejawnych, z pozostałych zaś tylko 40 proc. jest uwzględniane na rozprawach. Pomimo powiększenia etatów sędziowskich, Trybunał jest przeciążony nadmierną ilością spraw, strony zaś oczekują wyroku przeciętnie 2 i pół roku.

Podwyższenie opłat wpłynie z jednej strony na zmniejszenie składanych skarg, z drugiej — przyczyni się do zwiększenia dochodów skarbu, gdyż obecnie budżet Najwyż. Trybunału Administracyjnego wynosi 1.200.000 zł., dochody zaś tylko 350.000 zł. Ze względów powyższych podniesiono opłatę z 300 do 600 zł. za bezasadne wnoszenie skarg (pieniactwo). Przymus adwokacki wprowadzony ma

być ze względu na zachowanie koniecznych formalności, wówczas gdy osoby z temi formalnościami nie obznajomione przewlekły sprawę. Również zastępstwo strony przez adwokata wyłącznie niewątpliwie przyczyni się do szybszego załatwienia sprawy. Z. K.

Krzywica jest uleczalna

Uśwata krzywicy witamina D.

Znany chemik, prof. Windaus z Getyngi, laureat nagrody Nobla, odkrył, że przez nasświetlanie jednej ze znanych już sterylnych promieniowaniem pozafoletowym: powstaje pewna witamina która okazuje się nadszczyną skuteczną przy zwalczaniu angielskiej choroby. W ten sposób dawno już spostrzeżone pomysłne działanie promieni pozafoletoowych przy schorzeniach krzywicowych znalazło swe wyjaśnienie. Ergosterynę, dającą się przez nasświetlanie łatwo aktywować, t.j. przemienić w środek leczący krzywicę, znajdujemy w przyrodzie. W czystej postaci można ją uzyskać przedewszystkiem z drożdży.

Odkrycie to umożliwiło wytwarzanie przeciwkrzywicowej witaminy w sposób fabryczny. Uzyskany zaś środek „Vigantol” znalazł wkrótce zastosowanie w całym świecie.

Ponieważ podczas nasświetlania ergosterynu powstawały obok przeciwkrzywicowej witaminy także i inne ciała o podobnej wprawdzie budowie, lecz leczniczo zupełnie nieczynne, więc narazie nie można było tej witaminy, którą oznaczono literą D, uzyskać w postaci czystej. Udało się jedynie przez starannie przeprowadzone doświadczenia na zwierzętach określić siłę jej działania, czyli standardyzować ją biologicznie, jak to ma miejsce z wieloma środkami leczniczymi, których istoty chemicznej nie zdołaliśmy jeszcze poznać.

Dopiero po licznych obserwacjach laboratoryjnych udało się uzyskać przeciwkrzywicową witaminę D w postaci pięknie kryształowanego, chemicznie czystego ciała. Niektórzy badacze otrzymali wprawdzie kryształki, które posiadały własności przeciwkrzywicowe, lecz nie były one zupełnie czyste, gdyż ciągle jeszcze zawierały ciała nieczynne. Wreszcie udało się i tym razem prof. Windausowi otrzymać jak o pierwszym (razem z dawnym swym współpracownikiem, dr. Linsertem, zatrudnionym w pracowniach naukowych I. G. Farbenindustrie Aktien-gesellschaft w Elberfeldzie) czystą, przeciwkrzywicową witaminę D w kryształkach, bez żadnej obcej domieszki. Rozwija ona najwyższe przeciwkrzywicowe działanie, jakie dotąd wogóle zdołano zaobserwować. Jest 2 do 3 razy silniejsza, niż najczystsze dotąd znane preparaty witaminy; setna część jednej tysięcznej miligramu tej przeciwkrzywicowej witaminy zastosowana u zwierząt sprawia efekt przeciwkrzywicowy. Oczywiście, do zwalczania krzywicy u dzieci potrzeba znacznie większych ilości tego środka.

Doniosłość nowego środka leczniczego polega na tem, że „Vigantol” t. j. preparat antykrzywicowy może być produkowany w dowolnych ilościach z chemicznie czystej witaminy D, dzięki czemu — w ołny od produktów ubocznych — środek ten może być szeroko stosowany dla zwalczania chorób zniekształcającej i osłabiającej młody, rozwijający się organizm dziecka.

Jak zostać szczęśliwym?

Recepta na szczęście dostępna dla wszystkich.

Znakomity pisarz francuski, Andre Maurois, w obszernym artykule rozważa warunki, które mogą zapewnić człowiekowi żyjącemu w naszym burzliwych i ciężkich czasach — szczęście, ów rzadki dar bogów. Jako prawdziwy Francuz, realista z natury i uśposobienia, Maurois podaje, jak sam ją określa, receptę dostępną dla wszystkich, dla każdego t. zw. człowieka z ulicy. W receptę swej odwo-

tuje się pisarz do rozsądku i zmysłu umiarkowania, cechującego narody łacińskie.

Pierwsze zalecenie Maurois brzmi tak: „Należy unikać zbyt długich rozmyślań nad przeszłością”. Medytacje nad przeszłością wydobytą na światło dzienne smutne wspomnienia, urazy, przykrości, choroby imaginacyjne. Rozrywki — teatr, powieści, muzyka — zostały wynalezione właśnie dla odciążenia człowieka od tego rodzaju monologów. Niebezpieczna jest rzeczą dłuższe rozmyślanie nad poniesioną np. stratą, nad wyrządzonym afrontem, nad wszystkim, co się stało i na co niema rady. Umysł nasz musi się oderwać co pewien czas od przeszłości, od wczoraj, musi być przemity i oczyszczony od osadu wczorajszego dnia. Niemasz szczęścia bez zapomnienia.

Zapomnieć najłatwiej używając najlepszego narkotyku, jakim jest praca. Próżniak jest zawsze kandydatem do nie szczęścia. „Nie widziałem nigdy człowieka, któryby się czuł nieszczęśliwym podczas akcji”. W czasie wyteżonej, pochłaniającej wszystkie akcje, pracy, człowiek zapomina o sobie, nie myśli o sobie. Zapomnienie takie mogą dać nietylko prace wielkie, doniosłe, ale i zajęcia zwykłe, powszechne, zakrojonie na miarę codziennosci. „Panem et circenses” — chleba i rozrywki łakną plebs rzymski. Rozrywki są nie mniej potrzebne człowiekowi, jak chleba. Niesłychany rozwój kinematografii która umożliwia rozrywkę dla wszystkich klas społecznych, jest cechą charakterystyczną naszych czasów. Film wyrwana nas z kręgu zaczerpniętego kłopotów i zmartwień pozwala na kilka godzin zapomnienia o sobie.

Drugie zalecenie Maurois brzmi tak: „Dziać”. Filozof angielski Russel mówi: „Z rozmów z mymi znajomymi dochodzę do wniosku, że szczęście jest prawie niemożliwe w świecie współczesnym. Ale spostrzegam, że idea ta jest niaturalna, gdy tylko pomówię z mym ogrodnikiem”. Ogrodnik Russella nie ma czasu ani sposobności zastanawiać się nad możliwością czy niemożliwością szczęścia, albowiem — prowadzi on wyteżoną i codzienną wojnę z krótkkami, nie szczadymy ogrod. Wysiłek, który uważa on za celowy i wyczerpujący narazie wszystkie jego pomysły, absorbuje ogrodnika, wypełnia jego dzień. Ogrodnik działa — zatem nie ma czasu na gorzkie rozmyślanie.

Trzecie zalecenie polega na tem, aby każdy wybrał sobie takie środowisko życiowe, którego kierunek i wysiłek zgadza się z naszym. Czwarde zalecenie Maurois brzmi tak: „Nie należy unieszczęśliwiać się imaginując nadzieje katastrof i nieprzewidywanych kłesk”. „Spotkałem w piękny dzień słoneczny w ogrodzie Tuileryjskim, wśród rozbawionej dziatwy, po-sepnego samotnego człowieka. Przeuwał czarne myśli, wyobrażając sobie kłeski finansowe i katastrofy, które przyniesie ze sobą r. 1932”.

Nie należy, twierdzi wreszcie Maurois w swem ostatnim, piątym zaleceniu, przemysliwać zażduo o dokonanych przez siebie sprawach. Zrobisz w to, co się u-planowało jak można najlepiej, należy przyjąć z obojętnością krytykę, nie żalić się i nie skarżyć.

„Człowiek szczęśliwy powinien się czuć, mówi Maurois, dobrze w odmetkach Losu, wzorem dobrego pływaka, przebijającego się przez fale do brzegu”. Or.

— „Młoda Matka” Dwutygodnik „Młoda Matka” nr. 1-szy przynosi nam wiele politycznych i aktualnych artykułów — streszczenie numeru podajemy niżej:

— „Głównie wytyczne postępowania w wychowaniu niemowląt i małych dzieci” — artykuł prof. Dr. M. Michałowicza, „Odezwia do matki — o karmieniu i pielęgnowaniu niemowląt” — prof. Dr. Wł. Szenajcha, „Codzienne czynności gospodarcze w domu i dwubowem mieszkaniu, a zdrowie dzieci” — Dr. St. Srednickiego, „Chłysty w zimie” — Dr. Z. Mrawskiego.

W dziale pedagogicznym: „Strach” — J. Mackiewiczówny i „Kilka uwag o wartości wychowawczej zabawek” — M. Mireńskiej, i „Własny kat” — Wandy Meisnerowej.

W „Radach Praktycznych” — modele na sukienki i ubranka dla dzieci, oraz na tablicy robot wózar na makatce, wykonany haftem, lub aplikacją.

PIEKNY

OBRAZ OLEJNY

„LATO”

Wintorowskiego, sprzedam lub zamienie.

Obejrzyć można w sklepie „Gońca”

II Aleja Nr. 26.



ZE SWIATA

(X) Kieł mamuta na dnie rzeki Goeta Aelv. Przy wydobywaniu piasku z rzeki Goeta Aelv natrafiono na kieł mamuta o średnicy 10 cm., długości 40 cm., wagi około 4 kilogramy. Wykopaliśko odesłano do Muzeum Archeologicznego w Göttingu, gdzie kieł mamuta poddany został ekspertyzie uczonych. Archeolodzy szwedzcy utrzymują, iż kieł pochodzi z przed 100.000 lat, natomiast niektórzy eksperci zagraniczni przypuszczają, iż mamuty żyły na obszarze Szwecji dzisiejszej znacznie dawniej, to znaczy przed ostatnią epoką lodowcową, czyli około 500.000 lat temu.

(X) Najdroższe i najtańsze miasta na świecie. Międzynarodowy urząd robotniczy w Waszyngtonie opracował z inicjatywy Forda porównawczą tabelę kosztów utrzymania w różnych miastach. — Okazało się po zestawieniu kosztów mieszkania, utrzymania, ubrania etc., że najdroższym miastem ze wszystkich jest Sztokholm, po nim idzie Berlin, Frankfurt, później Kopenhaga, Kork i Paryż. Do najtańszych miast należą: Barcelona, Antwerpja, Stambuł, Warszawa. Do średnio drogiego zaliczyć należy: Marsylję, Helsingfors, Manchester i Rotterdam.

(X) Najsilniejszą truciznę odkryto niedawno w południowej Afryce, w Transvaalu. Chemik Green przeprowadził badania nad trucizną wydzielaną przez rosnącą dziko roślinę Adenia i stwierdził, iż jad jej działa 5.000 razy silniej, niż strychnina. Już setna część miligramu tej trucizny wystarcza do zabicia człowieka, przyczem w organizmie nie pozostawia

Jak się pije w Ameryce?

W suchej Ameryce wymalczczość ludzka nie próżnie, jak wskaże nasze ilustracja, aby konstruować coraz to dowcipniejsze naczynia na ukrycie zakazanego alkoholu. Oto autor scenariuszy filmowych, Lou Handman, nalewa... z butelki nieczysty trunk dla „gwiazdy” ekranu miss Florie le Vere.

FUTRA

wszelkiego rodzaju najtańszej w firmie
S. KRASKOPF i Alcja 12

wej, z którego wyrabiany jest rum, daje się zastosować z łatwością do motorów benzynowych, co wymaga jedynie drobnej przeróbki karburatora. Oblicza się, że, w razie rozpowszechnienia się wynalazku, połowa produkowanej na Kubie trzciny cukrowej, mogłaby być użyta na wyrób alkoholu spalinyowego, jedynie dla konsumpcji krajowej.

Wynalazek jest energicznie zwalczany przez amerykańskie towarzystwa naltowe.

Czy wiecie, że..

...dr. Langley - Porten, profesorowi na uniwersytecie w Wiskonsin (U. S. A.) udało się wynaleźć nowy środek znieczulający — Divinald Oxyd, który działa skuteczniej od chloroformu, a nie wywiera ujemnego wpływu na serce i żołądek.

...od 22 do 30 maja 1932 r. będzie obradował w Rzymie międzynarodowy kongres lotników transatlantycznych, do których zaliczeni będą wszyscy, którzy dokonali przelotu nad oceanem w jedną stronę.

...najwyższy komin fabryczny w Europie posiada Elektrownia miejska w Lipsku, liczy on 137 i pół metra wysokości.

...w Czechosłowacji uruchomiono na linii Praga — Zlín pierwszy w Europie centralnej autobus sypialny, który biegnie

ona po sobie żadnych śladów. Odkrycie właściwości trujących Adenii nastąpiło przypadkowo podczas robót prowadzonych nad wytyczeniem trasy kolejowej; pewien robotnik zgryzł i wyszał listek Adenii, w kilka minut potem padł trupem.

(X) Szoferzy będą mieli wygodę... Ostro kryzys, jaki dotyka od szeregu lat uprawę trzciny cukrowej na Kubie, skłonił tamtejszych uczonych i inżynierów do podjęcia prób zastosowania alkoholu z trzciny cukrowej do silników spalinyowych. Ogłoszone obecnie wyniki prób wykazały, że udało się one nadspodziewanie dobrze. Alkohol z trzciny cukro-



Spór norwesko-angielski o wyspę.

Wyspa Buovet stała się powodem sporu między Anglią a Norwegią o prawo własności. Ekspedycja norweska (uwidoczniona na ilustracji) zatknęła swój sztandar na wyspie, lecz rząd angielski założył protest przeciwko temu, wysuwając swoje prawa do wyspy.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 15 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 158 kw.
11:45 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11:45 Przegląd bież. prasy polsk. 11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Muzyka gramofonowa. 13:10 Komunik. meteor. 13:15 Komunik. gospod. 14:45 Muzyka gramof. 15:15 Komunik. śpiewaczy. 15:20 Komunikat LSG. 15:25 Odczyt ze Lwowa. 15:45 Giełda pieniężna oraz komunik. rybactwa. 15:50 Muzyka gramof. 16:20 Odczyt. 16:40 Muzyka gramofon. 16:55 Lekcja angielskiego. 17:10 Odczyt ze Lwowa. 17:35 Muzyka lekka. 18:50 Rozmaitości. 19:15 Przegląd roln. prasy zagr. z Wilna. 19:30 Wiadomości sportowe. 19:35 Muzyka gramof. 20:00 Pogadanka muzyczna. 20:15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22:40 Dodatek do pras. dz. radj. 22:45 Komunikaty. 22:50 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 15 STYCZNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc. 14 kw.
11:45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11:58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:10 Muzyka gramof. 13:10 Kom. z Warszawy. 14:55 Kom. gospod. 15:05 Intermezzo muzyczne. 15:25 Odczyt ze Lwowa. 15:45 Aud. dla dzieci. 16:00 Intermezzo muz. 16:20 Odczyt z Warsz. 16:40 Intermezzo muz. 16:55 Angielski z Warsz. 17:10 Odczyt ze Lwowa. 17:35 Muzyka lekka z Warsz. 18:15 Muzyka operetkowa. 18:50 Rozmait. 19:05 Odcinek powieściowy. 19:20 Odczyt. 19:40 Komunikaty sportowe. 19:45 — 23:00 Transmisja z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Przedruk wzbroniony.

WILLIAM LOCKE

KUGLARZ

Przeład autorzowany Haliny Gadek.

— Więc naprawdę? — Może wierzysz? I jeżeli spodobam ci się, zatrzymasz mnie na zawsze?

— Dlaczegożby nie? — odrzekł Andrzej — a jeżeli okaże się, że masz talent, otrzymasz lepsze wynagrodzenie za następne dziesięć tygodni.

— A jeżeli się okaże, że nie posiadam żadnych zdolności?

Uczynił ruch przeczenia i uśmiechnął się w sobie tylko właściwy sposób. Lecz intuicja powiedziała Elodie, że poza tym uśmiechem mieściła się silna wola człowieka. Narzucała mu tym razem swoją beznadziejność, ale jeżeli zawiedzie go, to nie zdola narzucić mu się po raz drugi i po raz drugi próbować szczęścia.

— Żądam od ciebie talentu.

I znowu, jak przed laty, odprowadził ją do domu. Czła się bardzo pokorna, a jednak zwycięska. Niemniej uważała go za yoga, który wydobył ją cudotwórczym dotknięciem z rozpacz i nędzy, a wprowadził w krainę szczęścia i nadziei. W swojej bezgranicznej wdzięczności całowała mu ręce. A jednak dumą napawała ją świadomość, że istniało w niej coś niezwykłego kobiecego, coś, co wzruszyło go i uczyniło cud.

Zatrzymali się w wąskiej, biednej uliczce, przed ciemną sienką domu, w któ-

rym mieszkała. Andrzej spojrzął z obrzydzeniem na obrapaną fasadę i nędzne wejście. Teraz dopiero uświadomił sobie, jak beznadziejnie było jej położenie. — Musisz się wyprowadzić stąd, jutro z rana — rzekł — wezmę dla ciebie pokój w hotelu. Będziemy mieli wiele spraw do omówienia. Czy możesz opuścić ten dom przed dziesiątą?

— Wszystkie się stanie według twojej woli — odparła z pokorą.

Wyciągnął rękę.

— Dobranoc, Elodie. Bądź odważna, a wszystko pójdzie pomyślnie.

Szepnela kilka słów podzięk. Wstrząsnął nią spazm, więc odwróciła głowę i wbiegła szybko do brudnej sieni, z której zalaływały najokropniejsze wyzwiska. Myśl, że mógłby ją pocałować, przysłała mu do głowy znacznie później, gdy znalazł się w hotelu. Przypomniał sobie wzruszającą chwilę pożegnania przed laty.

Jak wielką wydała mu się różnica pomiędzy młodym chłopcem i dziewczęciem, a mężczyzną i kobietą.

X.

W ten sposób zapoczątkowała się spółka aktorska, zwana później Les Petit Paton.

Bystra, zdolna, pojętna, pilna Elodie okazała się od pierwszej chwili doskonałą uczennicą. Prócz wrodzonych talentów posiadała dar podporządkowywania się cudzej woli. Nieograniczona wdzięczność dla dobroczyńcy wzmacniała jej wysiłki. Andrzej był poprostu oceanowany. Nie mogłaby być lepsza,

gdyby ją hipnotyzował.

A jednak nie była marionetką. Miała dostateczne poczucie artysty, by odgadnąć, kiedy jej indywidualność ma wstępować na pierwszy plan, a kiedy nikać w cieniu. Słowa, które wygłaszała ze sceny, brzmiały dzwicznie i dowcipnie. Nauczyła się, dzięki cierpliwości Andrzeja i swojej własnej wytrwałości, podstawowych sztuczek w zakresie żonglerstwa. Andrzej powtórzył efektowną scenę z cygarem, która wslawiła Preimpiną. Z otwartymi ustami śledziła Elodie grę Andrzeja. Wydawało się, że rzuceno cygaro wpaadało do jej ust najprostszą drogą i wbrew jej woli. Wyjęła je gestem obrzydzenia i odrzuciła Andrzejomu, który chwycił cygaro między wargi, zaciągając się dymem kilka razy i z uśmiechem głupiego zadowolonia, oraz gestem pełnym kurtuazji odrzucił je znowu. Publiczność miała wrażenie, iż sztuczka z cygarem powtórzy się znowu, gdy... ku wielkiemu zdziwieniu i za chwytliwej Elodie cygaro zniknęło, a na jego miejsce zjawił się sznur pereł. Elodie założyła pereł na szyję, poczem pereł zniknęły, tak samo jak cygaro. Nie na tem koniec. Andrzej cisnął w Elodie broszami, bransoletkami, naszyjnikami, które zniknęły kolejno. Sztuka ta podobała się ogólnie i zyskała wielkie powodzenie.

Po kilku miesiącach współpracy Andrzej stwierdził, że jest więcej warta niż sto Preimpinów. Mógł ją nauczyć wszystkiego. W końcu roku doprowadził groteskowe przedstawienie do takiej doskonałości, że Les Petit Paton zdobył

największą sławę w prowincjonalnych miastach Francji, występował przez cały sezon w paryskim cyrku Medrano, przez tydzień w londyńskim Hippidromo, objechali największe miasta we Włoszech, a podwoili się i potroili wynagrodzenia, które pobierał Petit Paton z psem.

Nie wolno mi pominąć milczeniem faktu, że w ciągu krótkiego czasu wygląd Elodie uległ gruntownej zmianie. Gdy młoda kobieta dobrze zbudowana zamienia się w skutek nędzy i głodu w samą skórę i kości, nie trudno jest dobrem odżywianiem, oraz życiem pozbawionem trosk i kłopotów, przywrócić jej dawny wygląd. W twarzy Elodie nie było nic pięknego prócz wielkich błyszczących oczu i wspaniałych zębów. Rysy były nieregularne i ostre. Cera za mało pielęgnowana i zbyt ciemna. Niemniej, po dwóch, czy trzech miesiącach niezamarnego szczęścia odzyskała dawną powierzchowność pospolitej może, lecz po ciągającej i ufiny w siebie marsyljskiej gamine, która proponowała mu przed laty, aby ją pocałował.

Zwolna, prawie niepostrzeżenie, przestała Elodie być uczennicą Andrzeja, a stała się jego partnerką. Przestała też być płatną sługą na scenie i stała się towarzyszką jego życia. Przeglądając się tradycjom ich otoczenia, oraz przynusmo być zażyłości, wynikłej ze wspólnej włości, trzeba wziąć pod uwagę nieunikniony skutek, dający tego rodzaju zespolenie się losów.

(C. d. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prętomaty i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pozadane w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie spowodują do żadnych zwrotów gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypraczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsce bywa względnie o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Obito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.